

Teza: nienależyte wykonywanie czynności zawodowych

Obwiniony radca prawny, na skutek błędu pracownika sądu, zapoznał się z aktami sprawy, w której żadna ze stron nie była jego mocodawcą, natomiast jedna ze stron była w silnym konflikcie z jego mocodawcą. Takie działanie stanowi delikt dyscyplinarny.

WO – 56/17

ORZECZENIE

z dnia 26 lutego 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Joanna Maruszewska

SWSD Michał Łukasik /sprawozdawca/

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Sławomira Pilipca

po rozpoznaniu dnia 26 lutego 2018 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnego J. J.

obwinionego o czyn z art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (tj uchwała nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców prawnych z dnia 28 grudnia 2010)

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt: D 4/X/2016

orzeka:

1. zmienić zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w miejsce wymierzonej obwinionemu kary pieniężnej w wysokości 6.000,00 zł (sześć tysięcy złotych) wymierzyć karę nagany,
2. obciążyć obwinionego kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w wysokości 1.200,00 (słownie: jeden tysiąc dwieście) zł, płatnymi na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

UZASADNIENIE

Wnioskiem datowanym na 2 listopada 2015 r. pokrzywdzony, G. K., wniósł do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach o wszczęcie wobec radcy prawnego J. J. postępowania dyscyplinarnego. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że obwiniony radca prawny w dniu 17 marca 2015 r. świadomie i z premedytacją wprowadził w błąd pracowników (...)przedkładając pełnomocnictwo od osoby niebędącej stroną w sprawie, w wyniku czego zostały mu udostępnione akta sprawy (...)Podniósł, że obwiniony jest pełnomocnikiem A. K., z którą jest skonfliktowany; wskazał na stosowną sygn. akt sądowych, akt notarialny. Według pokrzywdzonego akta zostały przez obwinionego przejrane i sfotografowane.

G. K. wniósł zatem o:

- wszczęcie dochodzenia przeciwko radcy prawnemu, złożenie wniosku o ukaranie i

przeprowadzenie postępowania przez właściwy sąd dyscyplinarny,

- uznanie za pokrzywdzonego,
- informowanie pokrzywdzonego o czynnościach,
- tymczasowe zawieszenie obwinionego w czynnościach zawodowych przez sąd dyscyplinarny.

Zdaniem pokrzywdzonego w wyniku działań obwinionego doszło do naruszenie przez niego Kodeksu etyki radcy prawnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. i wskazał przy tym na brzmienie art. 6 ust. 1 i 2; art. 8; art. 11 ust. 2 i 3; art. 12, art. 20, art. 22 ust. 1 pkt d oraz ust. 2 pkt c; art. 27 ust. 3; art. 28 ust. 3 w związku z ust. 1 i art. 30.

Na potwierdzenie treści wniosku wraz z nim zostały złożone załączniki, w tym pismo (...) z G. z (...) potwierdzające fakt udostępnienia w czytelnicy akt obwinionemu, który nie dysponował uprawnieniem do ich zapoznania – (...)

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach wszczęła dochodzenie dotyczące naruszenia przez obwinionego art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (tj uchwała nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.) tj o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 507).

W toku postępowania 1 kwietnia 2016 r. przesłuchano w charakterze świadka G. K., który potwierdził zarzuty, w sprawie (...) określił strony sporu i ich pełnomocników. Stroną postępowania o ww. sygnaturze nie jest żona pokrzywdzonego, z którą są w trakcie postępowania rozwodowego, a ponadto toczy się przed (...) postępowanie cywilne o częściowy podział majątku, przy czym pełnomocnikiem żony jest obwiniony.

Z kolei w charakterze świadka 5 czerwca 2016 r. przed rzecznikiem dyscyplinarnym stawił się J. J., który poinformował, że jest pełnomocnikiem A. K. w wielu sprawach; został zobowiązany do ustosunkowania się do wniesionej skargi w terminie 21 dni. Dnia 10 sierpnia 2016 r. do rzecznika dyscyplinarnego wpłynęło pismo obwinionego, w treści którego potwierdził, że nie był i nie jest pełnomocnikiem pokrzywdzonego w sprawie (...), nie pamięta żadnych okoliczności związanych z udostępnieniem tych akt, nie było jego celowego działania polegającego na uzyskaniu dostępu do akt, nie popełnił nagannego czynu, za który miałby być ukarany przez sąd dyscyplinarny.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach po zapoznaniu akt sprawy (...) wykonaniu fotokopii wybranych stron akt sprawy, sporządziła dnia 14 listopada 2016 r. wniosek o ukaranie obwiniając radcę prawnego o to, że w dniu 17 marca 2015 r. uzyskując bez stosownego upoważnienia wgląd do akt sądowych (...) popełnił przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że obwiniony nie będąc ani stroną, ani pełnomocnikiem żadnej ze stron, złożył do akt sądowych pełnomocnictwo udzielone przez A. K., dowód uiszczenia opłaty skarbowej, oświadczenie o fakcie pouczenia o ochronie danych osobowych zawartych w przeglądanych aktach. Wskazano, że udostępnienie obwinionemu akt do przeglądania zostało odnotowane w kontrolce akt.

Uznał zatem naganność postępowania obwinionego polegającego na celowym posłużeniu się pełnomocnictwem A. K. aby uzyskać wgląd do akt sprawy, w której mocodawczyni nie była stroną.

Na rozprawie odbytej 19 stycznia 2017 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o wymierzenie obwinionemu kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 6 miesięcy.

Obwiniony nie przyznał się do winy, wniósł o uniewinnienie bądź wymierzenie łagodnej kary. Zeznał m.in., że był w czytelnicy, podpisał stosowne druki, a gdy się zorientował, że akta nie dotyczą jego klientki, dokonał ich zwrotu. Przyznał, że to jego podpis widnieje na karcie 45 akt sądowych dokumentujących jego bytność w czytelnicy (...) w dniu

17 marca 2015 r. Dalej zeznając, określił osiągnięty w roku poprzednim dochód z Kancelarii na 14.000 zł oraz wskazał, że otrzymuje emeryturę w wysokości 3.200 zł netto.

Dowody zawnioskowane przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego zostały ujawnione bez odczytania.

Wnioski obwinionego o: dopuszczenie dowodu z dokumentacji lekarskiej dot. G. K. znajdującej się w aktach (...) oraz o odroczenie rozprawy do czasu zakończenia sprawy toczącej się przed (...) dotyczącej fałszerstwa dokumentów przez pokrzywdzonego zostały oddalone z racji braku związku z przedmiotem postępowania.

Po zamknięciu rozprawy Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniosła o wymierzenie obwinionemu kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 6 miesięcy, a obwiniony wniósł o uniewinnienie, gdyż jego zdaniem brak dokumentów świadczących o faktycznym przeglądaniu akt sprawy.

Orzeczeniem z dnia 19 stycznia 2017 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Katowicach za to, że uzyskał bez stosownego upoważnienia wgląd do akt sądowych (...) tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (t. j. Dz.U. z 2016 r. , poz. 233) w związku z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (tj. uchwała nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 roku) w punkcie 1 uznał obwinionego radcę prawnego winnym zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierzył mu karę pieniężną w kwocie 6.000,00 zł oraz punkcie 2 obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 998,00 zł.

W uzasadnieniu OSD w Katowicach ustalił, że obwiniony w sprawie o(...)toczącej się przed (...)do występowania w której nie był umocowany przez strony postępowania, zamierzonym działaniem w postaci złożenia niewłaściwego pełnomocnictwa ogólnego (udzielonego przez A. K.) wraz z uiszczoną opłatą skarbową uzyskał dostęp do akt.

Wymierzając karę pieniężną w kwocie 6.000 zł OSD uznał ją za adekwatną z uwagi na znaczny stopień szkodliwości z racji podważania zaufania sądu do zawodu radcy prawnego oraz godzenia autorytet zawodu i deprecjonowanie jego znaczenie.

Obciążając obwinionego kosztami postępowania w kwocie 998,60 zł OSD wskazał jako podstawę prawną art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

Od wyroku z uzasadnieniem doręczonego obwinionemu 21 lutego 2017 r. za pośrednictwem operatora pocztowego 6 marca 2017 r. zostało wniesione odwołanie obwinionego zaskarżające orzeczenie w całości i wnoszące albo o jego uchylenie i uniewinnienie, albo o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając wniesione odwołanie obwiniony zaprezentował pogląd, że jego wina nie została udowodniona, a postępowanie nie zostało przeprowadzone w sposób, który wyjaśniałby wszystkie istotne okoliczności tej sprawy.

Wskazał, że nigdy nie przyznał się do winy, a także nie przyznał się do faktycznego przeglądania akt, robienia odpisów lub kserokopii. Po otrzymaniu akt, gdy zorientował się, iż sprawa nie dotyczy jego klientki, natychmiast zwrócił akta. Wg obwinionego nie miał więc zamiaru, aby swoim zamierzonym działaniem zapoznać akta, bez posiadanego umocowania.

Podniósł, że pracownik sądu nieświadomie przeoczył brak jego należytego umocowania do zbadania akt sprawy. Z tego powodu stanowisko sądu dyscyplinarnego o nieuwzględnieniu jego wyjaśnień uważa za niesłuszne.

Wniósł o przesłuchanie jego mocodawczyni, A. K., w celu wyjaśnienia okoliczności związanych z tą sprawą oraz zachowań skarżącego G. K., które mogły mieć wpływ lub miały wpływ na interesy jego klientki oraz jej dzieci.

W końcowej treści uzasadnienia odwołania, w przypadku nie podzielenia stanowiska obwinionego i braku uniewinnienia od zarzucanego czynu, wniósł o orzeczenie kary upomnienia. Jego zdaniem orzeczona kara pieniężna jest niewspółmiernie surowa w stosunku do jego przewinienia oraz do stosunkowo niskich dochodów.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustalił i zważył, co następuje.

Odwołanie jest częściowo uzasadnione.

Rozpatrując odwołanie Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił poglądów w nim zawartych co do winy, natomiast uznał je za zasadne co do wymierzonej kary.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do zarzutów obwinionego, co do naruszeń prawa proceduralnego mających wpływ na treść orzeczenia Sądu I instancji.

Wnosząc środek odwoławczy obwiniony – wbrew swoim twierdzeniom - przede wszystkim nie wskazał żadnych istotnych okoliczności, których wyjaśnienie zostały pominięte w toku postępowania. Strona, podnosząc taki zarzut formalny, winna sprecyzować bliżej zarzut, gdyż istotnie sąd dyscyplinarny musi domyślać się jej intencji. W toku postępowania przed sądem I instancji zostały ujawnione wszystkie dowody, a obwiniony pouczony w trybie art. 175 kpk, złożył wyjaśnienia w sprawie.

Na etapie postępowania przed OSD w Katowicach strona zgłosiła trzy wnioski. W jednym podniosła, że nie zna zawartości akt o (...)znajdujących się na kartach 32-45 postępowania dyscyplinarnego, wniosła o określenie terminu na ich zapoznanie. Jak wynika z treści protokołu rozprawy w jej toku, po kilkuminutowej przerwie, obwinionemu okazano ww. karty. Wprawdzie sąd dyscyplinarny formalnie nie oddalił tego wniosku, lecz został on merytorycznie rozpoznany w ten sposób, że obwiniony zapoznał akta, co zapewniło ochronę jego praw do obrony.

W toku postępowania strona złożyła też wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentacji lekarskiej dot. G. K. znajdującej się w aktach (...). Kwestia ewentualnych przypadłości zdrowotnych pokrzywdzonego, jego zachowanie tak w toku procesów, jak i poza nimi nie pozostają w żadnym związku z rozpatrywaną sprawą, a w szczególności z czynem zarzucanym obwinionemu. Wobec tego oddalenie wniosku w tej materii przez OSD w Katowicach było uzasadnione.

Ostatni wniosek sformułowany przed OSD w Katowicach w toku rozprawy o odroczenie rozprawy do czasu zakończenia sprawy toczącej się przed (...) dotyczącej fałszerstwa dokumentów przez pokrzywdzonego także nie został uwzględniony przez sąd dyscyplinarny. Postanowienie sądu w tym zakresie było prawidłowe, bowiem postępowanie w tej sprawie – nawet przy przyjęciu wniesienia przeciwko G. K. aktu oskarżenia do sądu karnego – nie mogło w żaden sposób usprawiedliwić postępowanie obwinionego i nie pozostawało w żadnym związku ze sprawą.

Zawarty w odwołaniu wniosek o słuchanie w charakterze świadka A. K., w celu m.in. wyjaśnienia okoliczności związanych z tą sprawą nie został uwzględniony przez skład orzekający, gdyż niezależnie od świadomości mocodawcy obwinionego odnośnie wiedzy lub braku wiedzy o stronach sprawy o(...) należy pamiętać, że pełnomocnik nie jest wyłącznie ślepym wykonawcą poleceń mocodawcy i ciąży na nim obowiązek krytycznej analizy poleceń, wskazanych faktów, w szczególności gdy skutkuje to wystąpieniem do sądu celem skorzystania z uprawnienia.

Tym niemniej, celem zapewnienia prawa do obrony, sąd II instancji przesłuchał świadka A. K., która wskazała na bardzo silne skonfliktowanie pokrzywdzonego i świadka.

Niezależnie od zarzutów sformułowanych w odwołaniu sąd II instancji stwierdził, że w aktach sprawy, obok protokołu z oględzin przeprowadzonych 10 listopada 2016 r., zamieszczono także jako jego załączniki odwzorowania poszczególnych kart ze sprawy cywilnej, które stanowią karty od 32 do 45 akt rozpatrywanej sprawy. Pierwotnie miały to być fotokopie, o zgodę na których wykonanie wystąpiła do właściwego organu Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, ale z treści protokołu wynika z kolei wykonanie odbitek kserograficznych. Właściwe zatem było odrębne uwierzytelnienie każdej ww. karty, aby pod względem proceduralnym nie było wątpliwości co do prawdziwości dokumentów. Z uwagi na okazanie ich na rozprawie obwinionemu, który nie zakwestionował ich autentyczności, a w przypadku kart 39 i 45 potwierdził złożenie na nich podpisów, ta kwestia nie budzi zatem wątpliwości.

Ustosunkowując się z kolei do wątku uzasadnienia odwołania podnoszącego brak zamiaru zamierzonego działania obwinionego celem zapoznania akt, sporządzania z nich odpisów czy kserokopii, braku winy w tym zakresie sąd dyscyplinarny nie podziela poglądów w nim zawartych.

Sąd orzekający z praktyki dysponuje wiedzą, że dla ustalenia stron procesu, a w szczególności ustalenia, że nie jest nią A. K., nie było niezbędne wystąpienie o akta sprawy. Przyjmując zlecenie od strony, także przypadku braku jej rozeznania co do stron sporu, w przypadku tak silnego konfliktu między małżonkami, obwiniony winien był najpierw ustalić strony procesu, co nie wymaga podjęcia żadnych nadzwyczajnych działań. Jest prosta czynność o charakterze technicznym, a dopiero po wyjaśnieniu wątpliwości przedkłada się pełnomocnictwo do wniosku o udostępnienie konkretnych akt. Prawdłowo działający radca prawny winien wpierw, znając sygnaturę akt sprawy, w przypadku braku wiedzy o stronach sporu, osobiście lub telefonicznie ustalić w Biurze (...) sądu powszechnego czy dana osoba jest stroną w procesie; istnieje portal informacyjny (...)w |K. z możliwością złożenia wniosku. Dopiero po ustaleniu tego faktu, w przypadku potwierdzenia, że faktycznie klient ma przymiot strony procesu, jest uprawniony do złożenia wniosku o udostępnienie akt. Obwiniony znał sygnaturę akt sprawy, skoro złożył wniosek udostępnienie akt, nie zachował jednak wzorca prawidłowo i sumiennie postępującego radcy prawnego, który najpierw ustala strony procesu, a dopiero w drugim etapie podejmuje dalsze czynności. Na wniosek Wyższego Sądu Dyscyplinarnego otrzymano z (...)kserokopię okładki akt sprawy oznaczonej (...)upr (k. 114), z treści której wynika, że stroną w sprawie był G. K.. Nie było zatem żadnej rzeczowej potrzeby, aby po zapoznaniu treści okładki bezpośrednio przy punkcie wydawania zamówionych akt, zabierać akta sprawy do stolika.

Zadaniem sądów dyscyplinarnych jest ocena zachowania także obwinionego z punktu widzenia przestrzegania art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Niezależnie od ustalenia w jakim zakresie obwiniony zapoznał akta, rozstrzygnięcia kwestii sporządzenia z nich odpisów czy kserokopie, to pominął próbę ustalenia stron procesu mimo braku jakichkolwiek utrudnień w tym zakresie, składając i wniosek, i składając oświadczenie, przez co uzyskał akta i przeniósł je do miejsca, gdzie miał do nich dostęp. Brak jest przy tym dowodu zapoznania akt sprawy, robienia z nich odpisów czy sporządzenia fotokopii i ta wątpliwość rozstała rozstrzygnięta na korzyść.

Takiego postępowanie radcy prawnego nie można uznać jako zasługującego na karę dyscyplinarną upomnienia; najlżejszą w katalogu kar dyscyplinarnych wymienionych w art. 65 ust. 1 cyt. ustawy. Sąd I instancji miał zatem rację wskazując na szkodliwość czynu podważającego zaufanie sądu do zawodu radcy prawnego. Niezależnie od błędu popełnionego przez pracownika sądu udostępniającego akta sprawy bez należytej weryfikacji zasadności wniosku, błąd pracownika sądu nie ekskulpuje w żadnym stopniu zachowania wnioskodawcy zasługującego na karę dyscyplinarną. Co więcej, ten błąd był wywołany tożsamością nazwisk jednej ze stron procesu z nazwiskiem mandantki obwinionego, co winno było skłaniać obwinionego do zachowania szczególnej ostrożności.

Winą za zdarzenie obwiniony raczej obarczył pokrzywdzonego, któremu przypisywał niewłaściwe zachowanie, brak staranności przypisywał pracownikowi sądu; nie dostrzegając natomiast żadnej nieprawidłowości we własnym postępowaniu. Taki brak refleksji nad popełnionym czynem, braku zrozumienia naganności własnego czynu, dowodzi słuszności orzeczenia kary. Jednak w przeciwieństwie do kary pieniężnej orzeczonej przez sąd I instancji za adekwatną uznał WDS karę nagany. Brak jest bowiem dowodu na to, że obwiniony zapoznał akta i jak długo akta pozostawały w jego dyspozycji, czy sporządzał z nich notatki. WSD mimo domniemania, że doszło do zapoznania akt sprawy, z racji zasady nakazującej rozstrzygać wątpliwości na korzyść obwinionego, przyjął zatem za zasadne wymierzenie obwinionemu kary nagany. Wymierzona kara pieniężna w takiej wysokości, znając z praktyki sądu wyższej instancji wysokość kar pieniężnych wymierzanych w innych sprawach za poważniejsze przewinienia, nie była zatem adekwatna do popełnionego czynu.

W tym stanie rzeczy Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.